

ŻYDZI ŻĄDAJĄ OD POLSKI ZWROTU ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU

Autor: Aleksander Szumanski
03.04.2018.

ŻYDZI ŻĄDAJĄ OD POLSKI ZWROTU ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU, BILIONA ZŁOTYCH, KAMIENIC, FABRYK, ULIC, MOSTÓW, LASÓW, PÓL, NIERUCHOMOŚCI PRZEMYSŁOWYCH ŻYDOWSKIE ZBRODNIE NA POLAKACH.

Światowe żydostwo występujące przeciwko Polsce wybrało Izrael jako państwo wiodące, kierujące współczesną zagładą Polski. Prym wiodą tu naziści (obcokrajowcy?), Stany Zjednoczone z antypolską ustawą senatu nr 447, Unia Europejska z antypolakami Timmermansem laureatem nagrody organu Michnika, Donaldem Tuskiem, Różą Thun, Michałem Boni TW "Znak", Julią Piterą, Barbarą Kudrycką, Danutą Huebner, Danutą Jazłowiecką. Francją, Niemcami, etc.

Oburzenie wywołała wypowiedź czołowego napastnika UE w bezustannym faulowaniu Polski Huya Verhofstadta, nawiązująca do niedawnego Marszu Niepodległości w Warszawie. - Tysiące faszystów, neonazistów i zwolenników supremacji białej rasy przemaszerowało 300 km od Auschwitz - mówił belgijski polityk Verhofstadt.

Przyjęcie przez Stany Zjednoczone ustawy 447 (Justice for Uncompensated Survivors Today), może oznaczać nękanie Polski na rozmaitych płaszczyznach - powiedział PAP historyk prof. Marek Jan Chodakiewicz. Jego zdaniem, ustawa może mieć negatywny wpływ na stosunki polsko-amerykańskie.

ODDAĆ ŻYDOM WAWEL!!!

Światowy Kongres Żydów z siedzibą w N. Jorku – USA domaga się zwrotu Zamku Królewskiego Wawelu w Krakowie, twierdząc że zamek był budowany w całości za żydowskie pieniądze.

Żądania te popiera rząd Izraela i osobiście premier Benjamin Netanjahu. Temat ten będzie jednym z głównych tematów wspólnych obrad Knesetu i senatu USA.

Dotarliśmy do stanowiska Światowej Organizacji ds Restytucji Mienia Żydowskiego w sprawie tzw. dużej ustawy reprivatyzacyjnej! Żydzi mieszkający poza Polską oczekują poprawek pozwalających im na skorzystanie z odszkodowań. Domagają się zwrotów w naturze lub rekompensat za utracone kamienice, a nawet lasy, pola czy nieruchomości przemysłowe. Ostatecznie może chodzić nawet o bilion złotych.

KATYŃ 1940 - ZBRODNIA NIEMIECKA?

Katyniem obciążano niemieckich zbrodniarzy na absurdalnym procesie pokazowym w Norymberdze, prowadzonym m.in. przez specjalistów od praworządności z ZSRS i USA. W tym samym też czasie bezpośredni zbrodniarze byli skazywani na śmieszne kary lub rozpoczynali pracę dla NKWD i Stasi, jak również dla „humanistycznych” Amerykanów i służb zachodnioniemieckich. Katyń nie był jedynym kłamstwem propagandowym z Norymbergi.

Pozew 11 amerykańskich żydowskich adwokatów przeciwko Polsce w sprawie restytucji mienia żydowskiego w Polsce w rzekomej wartości ok. 65 miliardów dolarów amerykańskich można rozpatrywać na różnych płaszczyznach. – Adwokaci żydowscy ze Stanów Zjednoczonych obciążyli Polskę i Polaków oskarżeniami o współudział z Hitlerem w zbrodniach na Żydach, o kontynuowanie czystek etnicznych i rasowych po wojnie. Dla ogromnej części polskich czytelników to zniekształcenie historii może się wydać szokujące. Dla tych, którzy od lat zajmują się stosunkami polsko-żydowskimi, którzy badają problem antypolonizmu, którzy wiedzą, co na ten temat pisze się w różnych odłamach prasy zachodniej, nie było to zaskoczeniem.

PRZEMILCZANE FAKTY

„Gazeta Wyborcza” dokonała manipulacji, przedstawiając sprawę pozwu jako odosobniony wybryk grupy adwokatów żydowskich. Przecież tej samej argumentacji od lat używa się przeciwko Polakom w części bardzo wpływowych mediów żydowskich w USA, Anglii, Niemczech. Wciąż próbuje się obciążać Polaków współodpowiedzialnością za mordowanie Żydów w czasie II Wojny Światowej.

"GRUPKA" 11 ŻYDOWSKICH ADWOKATÓW

Przecież to nie grupka 11 żydowskich adwokatów ze Stanów Zjednoczonych wymyśliła zarzut, że Oświęcim i inne niemieckie obozy zagłady dlatego powstały na ziemiach polskich, bo Polacy byli bardzo antysemicki. Przemilcza się fakt, że pierwszymi ofiarami Oświęcimia byli polscy więźniowie polityczni, wywiezieni z Tarnowa. W Tarnowie stoi pomnik upamiętniający wywożonych Polaków. Ten fakt jest przemilczany. Przemilcza się również fakt, że Niemcy dlatego wybrali Polskę na miejsce masakry Żydów, bo tu żyła największa część Żydów w Europie. Przemilcza się też fakt wygodnej dla Niemców infrastruktury kolejowej w Polsce przy zakładaniu obozów koncentracyjnych, dla łatwiejszego przewożenia więźniów z całej okupowanej przez nich Europy. Oskarżenia Polaków jako współników Niemców w Holokauście pojawiały się już wcześniej.

To nie grupka 11 żydowskich adwokatów kierujących pozwy o restytucję mienia pożydowskiego w Polsce wymyśliła termin „ polskie obozy koncentracyjne”. To nie tylko 11 żydowskich adwokatów nazywa zbrodniarzy niemieckich „ nazistami” czy „ hitlerowcami”, unikając prostego zdania, iż Niemcy wymordowali w Polsce 6 milionów obywateli polskich. Nie wiadomo, dlaczego dzieli się tych 6 milionów zamordowanych przez Niemców obywateli polskich na ofiary Holokaustu Żydów „ 3 miliony i osób cywilnych „ 3 miliony. Jeżeli istnieje taki "historyczny" podział pomordowanych, to w kontekście "osób cywilnych" zachodzi pytanie czy ofiary Holokaustu były umundurowane? Jeżeli tak, to pracowali w gettach niemieckich jako "Ordnungdienst", odmani, żydowska policja w kolaboracji z Niemcami, wydająca w łapska niemieckich morderców setki tysięcy Żydów, a penetrując ten bezsens podziałów rasowych uchwalonych przez III Rzeszę i jej wodza Adolfa Hitlera obowiązuje nadal w pracach żydowskich historyków w ustalaniu, kto jest ofiarą Holokaustu.

HOLOKAUST NIE DOTYCZY WYŁĄCZNIE ZAMORDOWANYCH ŻYDÓW

Amerykański historyk Richard C. Lukas, autor książki „ Zapomniany Holokaust” Polacy pod okupacją niemiecką 1939-1945 z przedmową Normana Daviesa, został w Stanach Zjednoczonych pozbawiony wszystkich dotychczasowych nagród i honorów, jest szykanowany przez amerykańskich żydowskich historyków. W swojej książce Lukas wymienił 704 Polaków z rodzinami zamordowanych przez Niemców za ukrywanie Żydów. Ten rozdział stał się szczególnym atakiem amerykańskich Żydów na pracę Richarda C. Lukasa. Żydowski bojkot tego historyka w Ameryce trwa (patrz wywiad z Richardem C. Lukasem http://www.historia.uwazamrze.pl/artukul/932_367.html).

Dlaczego więc całopalenie (holocaust) dotyczy wyłącznie zamordowanych Żydów? Jakie nazewnictwo przyjąć dla zamordowanych w getcie łódzkim 10-20 tys. dzieci polskich? Jeżeli przyjęto nazwę Holokaust (Zagłada) jako ludobójstwo dokonane przez Niemców nie tylko w Polsce, to wszystkie zamordowane ofiary zbrodni niemieckich w Polsce zginęły w ludobójstwie okrutnym (genocidum atrox). Rezerwowanie przez amerykańskich historyków pochodzenia żydowskiego terminu Holokaust wyłącznie dla Żydów, którzy zginęli w Zagładzie, jest nieuczciwe, wprowadzające opinię światową w błąd co do zbrodni niemieckich dokonanych na Polakach. To jednak nie wszystko. Światowa opinia publiczna kształtowana przez żydowskich historyków nie przyjmuje wiedzy o mordach niemieckich dokonanych na Polakach. Zakłamany komunikat brzmi: „ Naziści, hitlerowcy, przy współudziale polskich morderców i rabusiów żydowskiego mienia, szmalcowników i bandytów, są winni Holokaustu”. Owe nastroje podsycy „ New York Times”, rozpisując się przez lata o żydowskim Holokauście w Polsce, nie wspominając ani jednym zdaniem, przez cały powojenny okres, o martyrologii narodu polskiego.

MINISTERSTWO HAŃBY NARODOWEJ

Haniebną rolę w oczernianiu własnego narodu odgrywa ministerstwo hańby narodowej. Dzisiaj owa tajna agencja spraw zagranicznych zwana Ministerstwem Spraw Zagranicznych zatrudnia na stanowiskach dyplomacji polskiej 60 proc. osób podlegających lustracji. We Lwowie i w Łucku konsulowie polscy uprawiają sutenerstwo, handlując wizami dla ukraińskich prostytutek, twierdząc, iż Polacy są narodem, który współpracował z Niemcami w czasie okupacji niemieckiej, winni są Holokaustu. Polskie placówki konsularne wydają antypolskie książki. Polacy to naród morderców skazanych na zagładę Żydów, szmalcowników i szantażystów, tak przedstawiają konsulowie Polaków za granicą w promowanych przez MSZ książkach „ monografii „ „ Inferno of Choices „ Poles and the Holocaust” polskojęzycznych tekstów żydowskich antypolskich historyków. Padają oskarżenia Polaków o współpracę z Niemcami w dokonywaniu eksterminacji ludności żydowskiej. We wszystkich tych publikacjach pomieszczona jest mantra o polskim anty-semityzmie, bezwzględności i chciwości przy rabunkach Żydów przeznaczonych przez Niemców na śmierć. Polacy przedstawiani są jako złodzieje, bandyci, kolaboranci, donosiciele i napadający na Żydów, którym udało się uciec z getta i rabujących ich, przedstawiając się jako działacze Polski Podziemnej.

KATYŃ ODPOWIEDZIALNOŚĆ NIEMCÓW I ROSJAN

Dzisiaj, w 73 lata od daty popełnienia zbrodni katyńskiej, nie ma winnych, nikt nie po- niósł odpowiedzialności za to wyjątkowe ludobójstwo, Rosjanie kłamią w dalszym ciągu – przedłużając politycznie totalitaryzm ZSRR. Dlaczego nikt z historyków nie zajął się prawdą o Katyniu w kontekście jego żydowskich projektodawców i wykonawców z polecenia Stalina i wykonawstwa Ławrientija Berii? Katyń przez ponad 70 lat stanowi symbol kłamstwa jednej z najbardziej skomplikowanych tragedii w naszej historii, która w rzeczywisty sposób zaważyła na losie Polaków. Zbrodnia została zaplanowana w 1939 roku przez Hitlera i Stalina na wspólnych konferencjach. Podstawą współpracy Gestapo i NKWD była tajna umowa z 28 września 1939 roku, zobowiązująca III Rzeszę i ZSRR do wspólnego zwalczania wszelkich form polskiego oporu wobec okupacji. Zgodnie z tym porozumieniem Gestapo i NKWD przeprowadziły kilka konferencji w Zakopanem, Kra-kowie i Lwowie, dotyczących metod zabijania, deportacji i skutecznego działania. Prof. George Watson z Uniwersytetu w Cambridge uważa, iż o losie polskich jeńców postanowiono na jednej z takich konferencji w Krakowie – opinię tę zacytował Louis R. Coatney z Western Illinois University. Poglądy takie prezentują również inni autorzy badający okoliczności zbrodni, np. Allen Paul. Odkrycie przez Niemców grobów w Katyniu posłużyło zarówno ZSRR, jak i Rzeszy. Sowieci mogli spokojnie zerwać stosunki z rządem londyńskim i przygotowywać się do wspieranej przez Zachód okupacji, Niemcy zdobyli instrument propagandy, w zupełności opartej na faktach. Instrument ten bowiem opierał się na ewidentnym fakcie bestialskiego wymordowania Polaków przez żydowskich enka-wudzistów. Niemcy do tego stopnia chcieli być wiarygodni, że ujawnili nawet rozstrzela-nych polskich oficerów – Żydów, uznanych za zagrożenie i rozwalonych przez swoich ro-daków.

O ŻYDACH, MORDERCACH POLAKÓW SIĘ MILCZY

Pomysłodawcą eksterminacji polskiej elity państwowej był szef NKWD, gruziński Żyd Ławrientij Beria, który realizował plan wraz z zespołem składającym się w przeważającej części z Żydów takich, jak Łazar Kaganowicz, Bogdan Zaharewicz Kobułow, Begman, El-man, Estrin, Krongauz, Lejbkind, J. Raichman, Abakumow, Milstein (transport), Sierow. Sam mord „zatwardziałych, nie rokujących poprawy wrogów władzy sowieckiej” w lesie katyńskim prowadzili na miejscu żydowscy funkcjonariusze mińskiego komisariatu NKWD – Abram Borysowicz, Lew Rybak i Chaim Finberg. Ponadto mordowali: Salomon Rafajłowicz Milstein, Konstanty Ziberman, Mark Aronowicz Słupski, Joshua Sorokin Sa-myun, Tichonow. Żadna z tych osób nie była Rosjaninem. O Żydach, bezpośrednich ka-tach, strzelających Polakom w tył głowy, istnieją precyzyjne informacje, dzięki polskie-mu Żydowi Abrahamowi Vidro. Izraelski dziennik „Maariv” opublikował nazwiska sowieckich oficerów NKWD, którzy odpowiadają za mord katyński. Żyd polskiego pochodzenia Abraham Vidro (Wydra) mieszkający w Tel Awiwie 21 lipca 1971 roku zaproponował dziennikowi wywiad, gdyż chciał przed śmiercią wyjawić znane mu fakty na temat mordu w Katyniu. Vidro opisał spotkanie, które odbył z trzema Żydami – byłymi oficerami NKWD. Ci trzej oficerowie mieli mu powiedzieć, że uczestniczyli w mordzie Polaków w lesie katyńskim. Jak twierdzi Vidro w owym wywiadzie, tymi oficerami byli sowiecki mjr Joshua Sorokin, por. Aleksander Susłow oraz por. Samyun Tichonow. Porucznik Susłow zażądał od Vidro, by ten nikomu nie wyjawiał faktu odbycia tej rozmowy przez 30 lat od jego śmierci. Jednak Abraham Vidro, który obawiał się, że niedługo umrze po- stanowił upublicznić te informacje wcześniej. Vidro mówił: „Żydowski major NKWD i dwóch innych oficerów bezpieczeństwa przyznało mi się do okrutnego mordowania tysięcy polskich oficerów w lesie katyńskim”. Mjr Susłow mówił Vidro: „Chcę ci opowiedzieć o moim życiu. Tylko tobie, ponieważ jesteś Żydem, czy możemy mówić o wszystkim? To nie robi żadnej różnicy dla nas… Mordowałem Polaczków własnymi rękami! I do nich sam strzelałem”.

POLSKICH OFICERÓW NIE ROZSTRZELALI ROJANIE

Należy wspomnieć, że 4 października 1994 roku lider partii „Rosyjska jedność Narodo-wa” Alexander Barkaszow udzielił wywiadu dla „Życia Warszawy” stwierdzając: „Wiem jaką tragedią jest dla was sprawa katyńska, ale oświadczam – polskich oficerów nie rozstrzelali Rosjanie. Sprawdziliśmy przynależność rasową enkawudzistów – wykonawców wyroku. Wszyscy byli Żydami i wypełniali rozkazy sobie podobnych, stojących wyżej w ówczesnej hierarchii. Rosjanie są z natury przyjaźnie nastawieni do Polski i Polaków. Rzeź tysięcy niewinnych ludzi jest makabrycznym zadaniem nawet dla najbardziej zatwardziałego oprawcy. Stalin zwrócił się do głowy tajnej policji sowieckiej Żyda Ławrientija Berii. Obaj przedyskutowali masowe morderstwo i zdecydowali, że powinno to być wy-łącznym zadaniem Żydów, którzy zajmowali czołowe stanowiska w tajnym aparacie. Ich odwieczna nienawiść do katolickich Polaków była powszechnie znana”. „Maariv”, izraelski dziennik, donosi jak Żydzi mordowali Polaków. Mordercy, zapewniali polskich oficerów o powrocie do domów. Radość była chwilowa. Mieli już wkrótce odkryć, że zmierzają pod strażą na wschód. Po dotarciu do stacji Gniezdowo obejmowano ich terrorem, odbierano bagaże wrzucane do ciężarówki.

Inna ciężarówka przewoziła ich do pobliskiego lasu, gdzie w wiejskim budynku wchodzili po trzech i odbierano im posiadane wartościowe przedmioty. Potem żydowscy mordercy krępowali im z tyłu ręce powrozem lub drutem kolczastym i prowadzili nad dół. Niektórym zawiązywano na głowie płaszcz lub wpychano do ust trociny. Podczas drogi walczący byli zakłuwani bagnietami lub roztrzaskiwano im głowy kolbą, do innych strzelano kilkakrotnie. W dole leżeli poukładani przez żydowskie komando warstwami, równiutko jedna na drugiej, polscy oficerowie. Warstwy rozstrzelanych były układane na przemian, twarzami do dołu. Żydzi musieli tak rozkładać ciała, by zajmowały jak najmniej miejsca. Doły przyjmowały planowo 12 warstw zwłok. Konieczne było stawanie na trupach i ich ubijanie, czego efekty można podziwiać na zdjęciach. Praca szła gładko, jak wiadomo – kończono prostym strzałem w kark ofiar stojących nad dołem lub kłęczących na trupach swoich towarzyszy. Robota dla ludzi wybranych. W Katyniu żydowscy enkawudziści wymordowali w ten sposób ok. 4500 Polaków, choć przez wiele lat podawano liczby większe, wliczające nieznanne wtedy ofiary z innych miejsc i zwłoki Rosjan.

KATYŃ NIE BYŁ JEDYNYM KŁAMSTWEM PROPAGANDOWYM Z NORYMBERGI

Historia musiała przyznać prawdziwość sowieckiego sprawstwa, podanego przez Niemców, o innych niebezpiecznych ustaleniach skwapliwie milczy, ewentualnie nazywając je znów nazistowską propagandą. Oczywiście, że jest to propaganda, trzeba było być niemieckim idiotą, by nie wykorzystać takich faktów propagandowo. Państwa współpracują-ce z ludobójczym ZSRR, obrońcy demokracji oddający mu pod nóż pół Europy, nawet w ciągu zimnej wojny nadal wspierały kłamstwo katyńskie. Katyniem obciążano niemieckich zbrodniarzy na absurdalnym procesie pokazowym w Norymberdze, prowadzonym m.in. przez specjalistów od praworządności z ZSRR i USA. W tym samym też czasie bezpośredni zbrodniarze byli skazywani na śmieszne kary lub rozpoczynali pracę dla NKWD i Stasi jak również dla „humanistycznych” Amerykanów i służb zachodnioniemieckich. Katyń nie był jedynym kłamstwem propagandowym z Norymbergi, które trzymało się do niedawna nieźle. W pozwie żydowskich adwokatów z Nowego Jorku i Chicago szokuje nowy wątek – zarzuty pod adresem powojennych rządów polskich, przypisywanie im kontynuowania hitlerowskiej polityki Judenrein – „mordowanie, bicie, gwałcenie, terroryzowanie, torturowanie Żydów”. Trudno to nawet nazwać ignorancją historii.

OGROMNE WPŁYWY POLITYKÓW POCODZENIA ŻYDOWSKIEGO

Akurat w pierwszym dziesięcioleciu rządów komunistycznych, narzuconych Polsce siłą przez wojska sowieckie, wbrew woli ogromnej części Polaków, politycy pochodzenia żydowskiego mieli ogromny wpływ w takich strategicznych sektorach jak bezpieczeństwo czy gospodarka. W PKWN, czyli w pierwszym marionetkowym pseudorządzie w 1944 roku za gospodarkę odpowiedzialny był Żyd Jan Stefan Hanemann, działacz komunistycznej PPR. Później przez całe pierwsze dziesięciolecie, aż do 1956 roku gospodarką w Polsce zawiadywał, z katastrofalnymi skutkami, Żyd Hilary Minc, członek Biura Politycznego KC PZPR. Polską rządziła właściwie trójka – Bierut oraz Żydzi Berman i Minc. Powszechnie uważa się, że to Berman był swego rodzaju szarą eminencją, jako odpowiedzialny jednocześnie za bezpieczeństwo i za kulturę, a więc także za ideologię. Do tego należy dodać rolę odgrywaną przez komunistycznych działaczy pochodzenia żydowskiego w organach bezpieczeństwa. Byli strasznymi, bezwzględными katami dla więzionych Polaków. Można wymieniać dziesiątki nazwisk, od wiceministra spraw bezpieczeństwa publicznego Romkowskiego, mającego bardzo dużą władzę przy figurancie Radkiewiczu, poprzez żydowskich dyrektorów departamentów takich jak „Krwawa Luna”, płk. NKWD Natalia Brystygierowa, znana z bezwzględności w stosowaniu tortur. Specjalizowała się w przesłuchiowaniu młodych mężczyzn, którym wkładała genitalia do szuflady gwałtownie ją zatrzaskując. Przesłuchiwani umierali więc w męczarniach. „Krwawa Luna” żona żydowskiego działacza syjonistycznego Natana Brystygiera, specjalizowała się w walce z Kościołem, podobnie jak Fejgin, Różański, Światło czy też inny dyrektor departamentu bezpieki Leon Andrzejewski. Znana jest dominacja politruków pochodzenia żydowskiego we władzach bezpieki na Śląsku, o czym pisał John Sack, uczciwy autor pochodzenia żydowskiego, w książce „Oko za oko”. W owej publikacji Sack przywołał zbrodnię Żydów z aparatu bezpieczeństwa w obozie w Świętochłowicach. Ów obóz zarządzany był przez jednego z takich bezpiekaczy, Żyda Salomona Morela i stał się miejscem kaźni i wymordowania około 1500 zgermanizowanych Ślązaków i Polaków. Katowano niewinnych z zemsty za Żydów zamordowanych przez Niemców w czasie wojny.

Aleksander Szumański "Warszawska Gazeta" 20 sierpnia 2013 r.

Dokumenty, źródła, cytaty:

[http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/tego-chca-zydzi-od-polski-lasy-fabryki-kamienice-nawet-bilion-](http://www.se.pl/wiadomosci/polityka/tego-chca-zydzi-od-polski-lasy-fabryki-kamienice-nawet-bilion)

z_1038843.html

<https://wzzw.wordpress.com/2014/01/21/zydzi-chca-zwrotu-zamku-na-wawelu-%E2%98%9A%E2%97%99%E2%97%99%E2%97%99%E2%97%99%E2%97%99/>

<http://www.usopal.pl/publicystyka/2494-ydowskie-zbrodnie-na-polakach-z-65-miliardami-dolarow-w-tle>

<http://norwid.wordpress.com/2012/01/06/abraham-vidro-katyn/>

http://www.ojczyzna.org/mord_w_katyniu_dokumenty.html

<http://raportnowaka.pl/news.php?typ=news&id=434>